ROZDZIAŁ II.

## Literalna Interpretacja.

Być może, spytasz czytelniku — „Czy te proroctwa nie muszą być tłumaczone przenośnie? Czy to przyjście nie oznacza, że nas Chrystus przyjmuje, gdy się do Niego nawracamy, czy nie jest to świadectwo Ducha, albo wreszcie czy to nie oznacza Jego panowania nad kościołem?

Nie, wcale nie! Zastanów się przez chwilę. Dlaczego potępiasz żydów za to, że odrzucili Chrystusa, chociaż przyjście Jego było literalnem wypełnieniem się proroctw, a obecnie sam nie chcesz literalnie rozumieć Jego drugiego przyjścia? Powinniśmy być konsekwentni. Jeżeli wierzymy literalnie w słowa Łukasza 1, 31, to niech nam wolno będzie rozumieć literalnie również wiersze 32 i 33.

### Łuk. 1, 31—33.

31. „A oto poczniesz w żywocie i porodzisz syna i nazwiesz imię jego Jezus."

32. „Ten będzie wielki, a Synem Najwyższego będzie nazwany i da mu Pan Bóg stolicę Dawida, ojca jego";

33. „I będzie królował nad domem Jakóbowym na wieki, a królestwu jego nie będzie końca."

Niekonsekwentność wskutek literalnego rozumienia wersetu 31 w połączeniu z przenośnem tłumaczeniem wersetów 32 i 33 uwydatnia się w następującej rozmowie pomiędzy chrześcijańskim duchownym a żydem:

Wziąwszy do ręki Nowy Testament i znalazłszy miejsce u Łuk. 1, 32, żyd zapytał: „Czy pan wierzy, że to, co tu napisano, wykonało się literalnie: 'i da mu Pan Bóg stolicę Dawida, ojca jego i będzie królował nad domem Jakóbowym na wieki, a królestwu jego

nie będzie końca?' „Nie, odrzekł kapłan, bo to jest język figuralny, opisujący duchowne panowanie Chrystusa nad kościołem."

— „W takim razie i ja nie wierzę w literalne znaczenie poprzedzających słów, które głoszą, że Syn Dawida miał się narodzić z Dziewicy i uważam to tylko jako figuralny sposób określenia nadzwyczajnej czystości Tego, o którym mówi proroctwo. Ale proszę mi powiedzieć, rzekł jeszcze żyd, dlaczego pan nie chce wierzyć literalnie w słowa wersetów 32 i 33, podczas gdy pan wierzy w wydarzenie o wiele nieprawdopodobniejsze, omawiane w wersecie 31?" — „Ja w to wierzę, odrzekł kapłan, ponieważ to jest fakt."

— „A! zawołał żyd, z wyrazem szyderstwa i tryumfu, pan wierzy pismu, ponieważ to jest fakt, a ja wierzę mu, ponieważ ono jest **Słowem Bożem**."

Wobec powyższego, drogi czytelniku, zapytuję, czy dowodzenie żyda nie było jasnem i niezbitem? Pismo św. zawiera wprawdzie symbole, figury, przenośnie, metafory i alegorje. Dopóki jednak nie mamy wyraźnych wskazówek w tekscie albo jego kontekstach, że to ma znaczenie przenośne, powinniśmy to przyjąć tylko literalnie.

Słowa Chrystusa u Jana 7, 38[1] są wytłumaczone w następnym tekscie, który objaśnia, że tam jest mowa „o Duchu, którego wziąć mieli wierzący weń".

Alegorja w liście do Galatów 4, 24—31[2] żadnym sposobem nie usuwa literalnego znaczenia Pisma św,

(1) Kto wierzy w mię jako mówi Pismo, rzeki wody żywej popłyną z żywota jego.

(A to mówił o Duchu, którego mieli wziąć wierzący weń; albowiem jeszcze nie był dany Duch Święty, przeto że jeszcze Jezus nie był uwielbiony) (Jana 7, 38-39).

(2) Przez co znaczą się insze rzeczy; albowiem te są one dwa testamenty; jeden z góry Synajskiej, który rodzi w niewolę; a ten jest jako Agar.

Albowiem Agar jest góra Synaj w Arabji, a stosuje się do niej teraźniejsze Jeruzalem, bo jest w niewoli z dziatkami swemi.

Lecz ono górne Jeruzalem wolne jest, które jest matką wszystkich nas (Gal. 4, 24-26).

lecz przeciwnie potwierdza je. Wiemy bowiem, że Hagar i Sara istniały w literalnem znaczeniu. Również góra Synaj i miasto Jeruzalem są dosłownie rozumiane.

Mamy też Chrystusa w literalnem znaczeniu jako pośrednika nowego przymierza.[3] Wobec tego wierzymy, że owo „górne Jeruzalem“,[4] którego Sara jest pierwowzorem (typem), „niebieskie Jeruzalem,[5] nowe, zstępujące z nieba od Boga“ jest także w dosłownem znaczeniu, dotykalne i realne.

Jakie tedy prawo upoważnia nas, wobec przytoczonych przykładów, (są one też uważane za najpoważniejsze w obozie pomilenistów, którzy je tłumaczą „duchownie“) odstąpić od literalnego pojmowania Łuk. 1, 32—33, albo mnóstwa innych miejsc, przepowiadających odbudowanie państwa Izraelskiego, przyjście Chrystusa, albo opisującuch Jego chwalebne królestwo? Takiego prawa nie ma. Takie prawo podkopałoby powagę i moc Słowa Bożego, a pomileniści otwierają tem samem szeroko drzwi do wątpliwości i wolnomyślicielstwa we wszystkich wypadkach.

Mamy w naszych czasach pokaźną liczbę izraelitów, którzy siebie nazywają „reformowanymi“ albo „liberalnymi“. Oni również starają się „symbolizować“ proroctwa Starego Testamentu i, wskutek tego, zaprzestali oczekiwać

(3) I do pośrednika nowego testamentu, Jezusa, i do krwi pokropienia, lepsze rzeczy mówiącej niż Ablowa (Żyd. 12, 24).

(4) Aleście przystąpili do góry Syon, do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu niebieskiego, i do niezliczonnch tysięcy Aniołów (Żyd. 12, 22).

(5) Kto zwycięży, uczynię go filarem w kościele Boga mojego, a więcej z niego już nie wynijdzie; i napiszę na nim imię Boga, i imię miasta Boga mego, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od Boga. mego i imię moje nowe (Ob. 3, 12).

A ja Jan widziałem ono święte miasto, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu.

I zaniósł mię w duchu na górę wielką i wysoką, i pokazał mi miasto wielkie ono święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga (Ob. 21, 2. 10).

mesjasza w literalnem znaczeniu. Jeden z nich nie dawno temu mówił mi: „Mesjasz-to dziewiętnaste stulecie“ i ta absurdalna doktryna jest dziś głoszona prawie powszechnie w ich główniejszych synagogach. Jest to wprost dziwnem zjawiskiem w naszych czasach, że nawet żydzi zajedno z poganami zaczynają "symbolizować“ Pismo św. („Ggy przyjdzie Syn człowieczy, izali znajdzie wiarę na ziemi?“ Łuk. 18, 8). Dlaczego? Oto, ten proces symbolizowania, odsuwając literalne znaczenie jasnych słów Pisma św., wstrząsa podstawami każdej chrześcijańskiej doktryny i popycha nas w przepaść bezwzględnej niewiary albo do błędnych teorji swedenborgijanizmu.*)

Na co się zda mowa ludzka, jeżeli ona nie wyraża ściśle określonych pojęć? Nie ulega wątpliwości, że Duch św. dobierał takie wyrazy, aby one dokładnie wyrażały Jego myśli. Znane jest bardzo mądre pytanie pewnego dziecka: „Jeżeli Jezus nie tak rozumiał, jak mówił, to dlaczego On nie mówił tak jak rozumiał?“ My jednak wierzymy, że On tak właśnie rozumiał jak mówił i że Jego słowa „nie przeminą“. Mat. 24, 35.

On rzekł, że „nie przyszedł rozwiązywać zakon, albo proroctw, ale wypełnić“ i „że przeminie niebo i ziemia, jedna jota albo kreska nie przeminie z zakonu, ażby się wszystko stało“ (Mat. 5, 17—18).

## Proroctwa, które literalnie wypełniły się przy pierwszem przyjściu.

Jeżeli z przyjściem Jezusa na świat literalnie wypełniły się proroctwa o umęczeniu Mesjasza, (Psalm 22, Izaj. 53 etc.) to czyż nie ma On napewno przyjść znowu i również wypełnić proroctwa o chwalebnem panowaniu Mesjasza w zwycięstwie i sławie? (Psalm 2; 72; Dan. 7, 13—14, Izaj. 9; 11; 60, etc.) Zbadaj te liczne proroctwa o cierpieniach Mesjasza, które już się na Nim dosłownie wypełniły, a na których my się

*) Sekta teozoficzna, założona przez Emanuela Swedenborga (1688—1772) w Anglji.

opieramy, jako na mocnych dowodach prawdziwosci i natchnienia Słowa Bożego, mianowicie:

Izaj. 7, 14 — Narodzenie z Dziewicy.
Micheasz 5, 2 — W Betlejemie.
Jerem. 31, 15 — wymordowanie dzieci.
Ozeasz 11, 1 — Wezwanie z Egiptu.
Izaj. 11, 2 — Pomazanie Duchem św.
Zach. 9, 9 — Wjazd do Jerozolimy.
Psalm 41, 9; 55, 12—14 — Zdrada przyjaciela.
Zach. 13, 7 — Uczniowie zapierają się Go.
„ 11, 12 — Sprzedanie za 30 srebrników.
„ 11, 13 — Kupno pola garncarza.
Izaj. 50, 6 — Opluty i wyszydzony.
2 Mojż. 12, 46; Ps. 34, 20 — Kości nie połamano.
Psalm 69, 21 — Żółć i ocet.
Psalm 22 — Ręce i nogi przebite.
— Szaty rozdzielone — losy rzucone.
Izaj. 53 — Ubóstwo, umęczenie, cierpliwość i śmierć.

Prócz tego wiele innych podobnych miejsc.

Wszystko to wypełniło się dosłownie, gdy Chrystus przyszedł pierwszy raz. Nie odrzucaj tedy, czytelniku, literalnego wykonania się tych licznych proroctw, tyczących się Jego powtórnego przyjścia i Jego chwalebnego panowania na ziemi. Mianowicie:

**Proroctwa, które mają się dosłownie wypełnić, a dotyczące powtórnego przyjścia.**

Że przyjdzie ten sam Pan, — 1 Tesal. 4, 16.
Że przyjdzie z okrzykiem, — 1 Tesal. 4, 16.
Że umarli usłyszą głos Jego, — Jan 5, 28.
Że zmartwychwstaną umarli a żywi wierzący będą przemienieni i będą wzięci na powietrze na spotkanie Pana, — 1 Tes. 4, 17
Że On sam ich weźmie do siebie, — Jan 14, 3.
Że On będzie służył tym, którzy czuwali,—Łuk 12, 37.
Że On znowu przyjdzie na ziemię,— Dz. Ap. 1, 11.

na tę samą górę Oliwną, skąd był wzięty
Zach. 14, 4.
w ogniu płomienistym 2 Tes. 1, 8.
na obłokach niebieskich z mocą i chwałą wielką, —
Mat. 24, 30; I Piotra 1, 7; 4, 13.
i wstanie na ziemi, — Hijob 19, 25.
Że przyjdą z Nim święci (kościół), —
5 Mojż. 33, 2; 1 Tes. 3, 13; Jud. 14.
Że każde oko ujrzy Go, — Obj. 1, 7.
Że On zabije antychrysta, — 2 Tes. 2, 8.
Że usiądzie na tronie, — Mat. 25, 31; Obj. 5, 13.
Że wszystkie narody zbiorą się przed Nim
a On będzie je sądził, — Mat. 25, 32;
Że On zasiądzie na tronie Dawida, —
Izaj. 9, 6—7; Łuk. 1, 32; Ezech. 21, 25—27.
Że to się dziać będzie na ziemi, — Jer. 23, 5—6.
Że On otrzyma królestwo, — Dan. 7, 13—14.
i będzie rządził nią wspólnie ze świętymi, —
Dan. 7, 18—27; Obj. 5, 10.
Że wszyscy królowie i narody służyć Mu będą, —
Ps. 72, 11; Izaj. 49, 6—7; Obj. 15, 4.
Że królestwa świata staną się Jego królestwem, —
Zach. 9, 10; Obj. 11, 25.
Że ludzie się zgromadzą do Niego 1 Mojż. 49, 10.
Że wszelkie kolano ugnie się przed Nim, —
Izaj. 45, 23.
Że wszyscy przyjdą i ukłonią się Królowi, —
Zach. 14, 16; Ps. 86, 9.
Że On odbuduje Syon, — Ps. 102, 16.
Że Jego tron będzie w Jeruzalemie, —
Jer. 3, 17; Izaj. 33, 20—21.
Że apostołowie usiądą na dwunastu stolicach,
i sądzić będą dwanaście pokoleń izraelskich, —
Mat. 19, 28; Łuk. 22, 28—30.
Że On będzie rządził wszystkie narody, —
Ps. 2, 8—9; Obj. 2, 27.

Że On będzie rządził w sądzie i sprawiedliwości, — Izaj. 9, 7.
Że świątynia Jerozolimska będzie odbudowana (Ezech. r. 40—48), a chwała Pańska zstąpi na nią, — Ezech. 43, 2—5; 44, 4.
Że się objawi chwała Pańska, — Izaj. 40, 5.
Że pustynia stanie się ziemią urodzajną, — Izaj. 32, 15.
Że pustynia zakwitnie jako róża, — Izaj. 35, 1—2.
Że odpocznienie Jego sławne będzie, — Izaj. 11, 10.

I wiele innych miejsc możnaby zacytować.

Oczywiście, niema w tych jasnych proroctwach żadnego symbolizmu, który dałby nam powód do przenośnej interpretacji. Spodziewajmy się raczej, że Chrystus wypełni je tak literalnie, jak to On wypełnił inne przepowiednie, tyczące się Jego pierwszego przyjścia.